

Warszawa, dnia 28 grudnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1580/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

Protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

po rozpoznaniu dnia 28 grudnia 2018 r. w Warszawie

sprawy K. S., córki J. i O., ur. (...) w msc. M. (Ukraina) obwinionej o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 16 października 2017 r. sygn. akt II W 556/16

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Otwocku.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 1580/17

Wyrokiem z dnia 16 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Otwocku uznał K. S. za winną tego, że:

1) w dniu 2 stycznia 2016 roku w O. na ul. (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia gotówki w kwocie 20 złotych z kasy sklepu na szkodę M. Jeans J. M. ,

2) w dniu 7 lutego 2016r. w O. na ul. (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia gotówki w kwocie 69,99 złotych z kasy sklepu na szkodę M. Jeans J. M.

to jest popełnienia wykroczeń określonych w art. 119 § 1 k.w., za które na podstawie art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył jej karę 200 złotych grzywny, zaś na podstawie art. 119 § 4 k.w. zobowiązał obwinioną do zapłaty równowartości ukradzonego mienia w kwocie 89.99 złotych na rzecz pokrzywdzonego J. M..

Wyrok ten, osobistą apelacją zaskarżyła obwiniona, która kwestionując ustalenia faktyczne stanowiące jego podstawę oraz dokonania przez sąd I instancji ocenę materiału dowodowego domagała się zmiany wyroku i uniewinnienia jej od obu przypisanych czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, choć mankamenty prowadzonego postępowania (i to już na etapie postępowania wyjaśniającego) były tego rodzaju, że nakazywały powtórne rozpoznanie sprawy przez sąd orzekający.

Na wstępie należy zauważyć, że w realiach sprawy mankamentem było skierowanie do sądu wniosku o ukaranie K. S. za popełnienie wykroczeń opisanych przez oskarżyciela. Niezależnie bowiem od oceny wiarygodności dowodów, jakie mają uzasadniać to oskarżenie, doszło do sytuacji, w której zachowanie obwinionej, które powinno być potraktowane jako jeden czyn zabroniony, popełniony (ewentualnie) w warunkach art. 12 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w

lutym 2016r.), sztucznie rozdzielono na przestępstwo i wykroczenia, co skutkowało prowadzeniem dwóch różnych postępowań.

W zawiadomieniu o przestępstwie pokrzywdzony opisał, iż obwiniona miała dopuścić się w krótkim odstępie czasu szeregu zachowań polegających na dokonaniu kradzieży zarówno pieniędzy jak i towaru w postaci bluz sportowych i kurtek (k. 1 – 3). Taki zarzut też zarzut przedstawiono jej w dniu 15 kwietnia 2016r. (k. 13, 14). Wprawdzie w przywołanej wówczas kwalifikacji prawnej pominięto art. 12 k.k., ale w sposób oczywisty zarzut dotyczył tzw. czynu ciągłego, co wprost wynika z jego opisu: „działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”. Chociaż jego ramy czasowe określono na 24 styczeń – 10 luty 2016r. , to nie powinno ulegać wątpliwości, że późniejsze ujawnienie jeszcze innych zdarzeń, dających podstawy do podejrzenia popełnienia takiego samego czynu zabronionego (np. zdarzenia z dnia 2 stycznia 2016r.) powinno prowadzić do zmiany jedynie czasokresu czynu ciągłego, nie zaś wyodrębniania z niego poszczególnych zachowań, choćby pojedynczo stanowiły one wykroczenia, a nie przestępstwa. Przypomnieć trzeba to, co na tle dotychczasowego dorobku doktryny i judykatury nie powinno nasuwać wątpliwości, a mianowicie, że jeśli kilka zachowań, z których każde wyczerpuje jednostkowo znamiona wykroczenia, tworzy łącznie jeden czyn zabroniony będący przestępstwem ciągłym, to zachowania te tracą przymiot wykroczeń, a tym samym nie może odnosić się do nich art. 10 § 1 k.w. Jak wprost wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2010 r. (sygn. V KK 291/10) wprawdzie art. 10 § 1 k.w. zakłada możliwość odrębnego skazywania wykroczenie i za przestępstwo, gdy czyn będący wykroczeniem wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa, ale w żadnej mierze nie można tego odnieść do sytuacji, gdy dany czyn, na który składa się kilka zachowań, z których każde wyczerpuje znamiona wykroczenia, ale z uwagi na spełnienie wymogów określonych w art. 12 k.k. stanowi jednak jeden czyn zabroniony jako przestępstwo i taktować jednocześnie każde z tych zachowań tworzące łącznie przestępstwo ciągłe także nadal jako wykroczenie. Tymczasem niniejsze postępowanie o opisane wyżej wykroczenia zainicjowano na skutek postanowienia z dnia 24 czerwca 2016r. , którym wadliwie wyłączono z akt dochodzenia materiały dotyczące tych wykroczeń – czego niestety nie dostrzegł Sąd Rejonowy, kontynuując postępowanie i nie czyniąc jakichkolwiek ustaleń odnośnie do sposobu zakończenia sprawy w zakresie przestępstwa kradzieży.

Niezależnie od powyższego trzeba przyznać rację obwinionej, iż sąd orzekający nie uczynił przedmiotem wnikliwej analizy tych dowodów, jakie legły u podstaw złożenia zarówno wniosku o ukaranie (k. 36) , jak i aktu oskarżenia w zakresie zdarzenia z dnia 24 stycznia 2016 roku (k. 134 – 134a). Było to tym bardziej konieczne gdy zauważyć, że dowody te pierwotnie doprowadziły do postawienia K. S. zarzutu popełnienia kradzieży na łączną kwotę niemal 4 tysięcy złotych, by następnie, po ich zweryfikowaniu , kwotę strat określić na sumę nieznacznie przekraczającą (łącznie) jeden tysiąc złotych. Może to wskazywać, jak twierdziła obwiniona, iż w początkowej fazie prowadzonych czynności kierowniczka sklepu i jego właściciel skłonni byli niejako a priori obarczać obwiniona wszelkimi brakami – czy to towarów czy pieniędzy – stwierdzonymi w sklepie (...). Sąd Rejonowy oceniając przy tym zeznania świadków – pracownik sklepu pominął zupełnie fakt, że skoro ponosiły one również odpowiedzialność materialną za powierzony im towar, miały określony interes prawny w tym, by – ewentualnie – wina za stwierdzone braki obarczyć tylko jedna osobę, właśnie obwiniona. Do akt sprawy dołączono nagranie z monitoringu, które miałyby potwierdzać m.in. zabór pieniędzy przez K. S.. Rzecz jednak w tym, iż sąd I instancji nagrania tego nie odtworzył na rozprawie, nie zapoznał się z nim poprzestając jedynie na zaliczeniu w poczet materiału dowodowego protokołu oględzin tegoż nagrania, znajdującego się w aktach sprawy II K 518/ 16 Sądu Rejonowego w Otwocku , czyli sprawy o przestępstwo kradzieży z dnia 24 stycznia 2016r. (k. 72) Co więcej – uzasadniając skarżone orzeczenie Sąd nie odniósł się wprost do tego dowodu, nie przeprowadził własnej jego oceny, a jedynie odwoływał się do w tym zakresie do zeznań wspomnianych świadków (vide: k. 82). Taki sposób procedowania, to jest zaniechanie bezpośredniego zapoznania się z owym dowodem oraz jego własnej analizy, nie tylko skutkowało uchybieniem natury formalnej, ale mógł realnie wpłynąć na treść wyroku.

Dostrzegając, iż zarówno postępowanie o wykroczenia jak i postępowanie o przestępstwo kradzieży zasadzają się w istocie na tym samym materiale dowodowym, przed rozpoznaniem apelacji obwinionej Sąd Okręgowy podjął czynności zmierzające do jego pełnej weryfikacji. Dołączenie akt sprawy II K 518/16 Sądu Rejonowego w Otwocku doprowadziło m.in. do ustalenia, że uznane za miarodajny dowód w sprawie nagranie z monitoringu sklepu zostało

przekazane do badania biegłemu z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego (...), celem stwierdzenia, czy zawiera ono zapis zachowania obwinionej mającego cechy dokonywania zaboru towaru lub pieniędzy (k. 183). Do daty rozpoznania apelacji dowodu tego nie uzyskano i nie jest znany konkretny termin otrzymania opinii (k. 199). Bez wątplenia wnioski biegłego, którego opinie wywołano w sprawie II K 518/16 będą miały istotne znaczenie dla oceny wiarygodności pozostałych dowodów - także tych, na których oparto zaskarżony wyrok. O ile bowiem treść tego dowodu w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym doprowadzi sąd do przekonania o istnieniu wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., w zależności od etapie procesu będzie on władny bądź to uniewinnić obwinioną od zarzucanych jej czynów bądź też umorzyć postępowanie w oparciu o art. 5 § 1 pkt. 1 k.p.k. Jeżeli jednak sąd dojdzie do przekonania, że dowody te wskazują na dokonanie przez obwinioną kradzieży w dniach 2 stycznia 2016r. i 2 lutego 2016r. Sąd wyda stosowne rozstrzygnięcie w zależności od etapu postępowania w sprawie II K 518/16 lub kształtu orzeczenia je kończącego.

Z podanych wyżej powodów nie było obecnie możliwe wypowiedanie się przez sąd odwoławczy w kwestii winy obwinionej, a jedynie orzeczenie jako mogło być wydane to uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Z tych też względów Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.